

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 04.02 Dzień Powszedni

16⁰⁰ + Helenę, Leona Gruszczyńskich z int. syna Edwarda z rodziną

Wtorek 05.02 św. Agaty, dziewicy i męczennicy (wsp. obowiązkowe)

16⁰⁰ + Katarzynę, Mikołaja Brzozów, Edwarda Brzozę z int. Brzozowej

Środa 06.02 świętych męczenników Pawła Miki i Towarzyszy (wsp. obowiązkowe)

16⁰⁰ + Marii Więcek (7r. śm.) z int. męża z dziećmi

Czwartek 07.02 Dzień Powszedni

16⁰⁰ + Juliana Gruszczyńskiego, Annę, Augustyna, Mieczysława, Irenę Gruszczyńskich, Jana Cudzika z int. Cudzikowej

Piątek 08.02 Dzień Powszedni

7 + Alicję Zegadło z int. siostry z rodziną

16⁰⁰ + Andrzeja Czarneckiego z int. rodziców

Sobota 09.02 Dzień Powszedni

15³⁰ + Krzysztofa Lewickiego z int. kolegów z Nidy

16⁰⁰ + Stanisława Sołtysa, Stanisława Sołtys, Annę Głodek z int. rodziny

Niedziela 10.02 V Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Jerzego Dziergwę (2 r. śm.) z int. córki z mężem

10⁰⁰ 1) Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w życiu w 25-tą r. ślubu Jolanty i Stanisława Pietszczyków z int. matki

2) Do SPJ i MB z prośbą o bł. w życiu w dorosłym życiu Aleksandry Rabiej w 18-tą r. urodzin z int. rodziców i rodzeństwa

12⁰⁰ + Stanisławę Malicką, Władysława Malickiego z int. Kubickich

15³⁰ 1) + Czesława Kowalskiego (5 r. śm.) z int. żony z dziećmi

2) + Henryka (20 r. śm.) i Janinę (13-tą r. śm.) z int. Elżbiety

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Cecylię Kmiecik z Kowali, która odeszła do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

Ekstra...

* 04.02 – Światowy Dzień Walki z Rakiem

* 07.02 – Tłusty Czwartek

* 08.02 - Święto Służby Więziennej

* 11.02 – Koncert Charytatywny „Serce dla Hospicjum” organizowany przez Caritas Diecezji Kieleckiej w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach o godz. 18.00. Do wejścia na imprezę upoważnia cegiełka, którą można zakupić w biurze Caritas. Podczas koncertu odbędzie się aukcja na cele budowy hospicjum.

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

**Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com
nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98**

**Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001**

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

IV Niedziela Zwykła

3 lutego 2013 r.

Nr 10 (219)



Komentarz...

„Niedzielną Msza św., codzienna modlitwa, respektowanie przykazań, spowiedź, prośba o przebaczenie to proste akty wiary, które dobrze znamy, ale gdy przychodzi trudny moment, większe cierpienie, wydaje nam się, że to nie wystarczy, że potrzeba nam czegoś więcej. Proszący o uzdrowienie wódz syryjski Naaman, oburzony banalnością gestu, którego domaga się prorok, jest tak pouczony przez sługę: „Gdyby prorok kazał ci spełnić coś trudnego, czyż byś tego nie wykonał? O ile więc bardziej, jeśli ci powiedział: <<Obmyj się, a będziesz czysty>>” (2 Krl 5,13). Bóg lubi działać poprzez prostsze znaki i przez tych, których dobrze znamy.”

/ks. Maciej Warowny/

Wierzę w jeden, powszechny i apostolski Kościół

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Jr 1,4-5.17-19 / 1 Kor 12,31-13,13 Ewangelia: Łk 4,21-30

„Począł więc mówić do nich: Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli. A wszyscy przyświadczyli Mu i dziwili się pełnym wdzięku słowom, które płynęły z ust Jego. I mówili: Czy nie jest to syn Józefa? Wtedy rzekł do nich: Z pewnością powiecie Mi to przysłowie: Lekarzu, ulecz samego siebie; dokonajże i tu w swojej ojczyźnie tego, co wydarzyło się, jak słyszeliśmy, w Kafarnaum. I dodał: Zaprawdę, powiadam wam: żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie. Naprawdę, mówię wam: Wiele wdów było w Izraelu za czasów Eliasza, kiedy niebo pozostawało zamknięte przez trzy lata i sześć miesięcy, tak że wielki głód panował w całym kraju; a Eliasz do żadnej z nich nie został posłany, tylko do owej wdowy w Sarepcie Sydońskiej. I wielu trędowatych było w Izraelu za proroka Elizeusza, a żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman. Na te słowa wszyscy w synagodze unieśli się gniewem. Porwali Go z miejsca, wyrzucili Go z miasta i wyprowadzili aż na stok góry, na której ich miasto było zbudowane, aby Go strącić. On jednak przeszedłszy pośród nich oddalił się.”

A w parafii...

- Dobięła końca wizyta duszpasterska w naszej parafii.
- W ubiegłym tygodniu młodzież z parafii rozebrała dekoracje świąteczne i szopkę Bożonarodzeniową w kościele. Dziękujemy.

Swojskie smaki – Skawrowiec na Tłusty Czwartek

Składniki: 1/2 l mleka; 10 dkg drożdży; 1 łyżka cukru; 1 kg mąki pszennej; 1 szczypta soli; 3-5 jajek; 1/2 szkl. cukru; może być łyżka alkoholu; ok. 70 dkg stoniny

Sposób przyrządzenia: Z mleka, drożdży i łyżki cukru zrobić rozczyn. Gdy wyrośnie dodać mąkę, jajka, szczyptę soli, cukier, alkohol - wyrobić ciasto i zostawić do wyrośnięcia. Stoninę pokroić i wytopić na złoty kolor. Lekko przestudzony tłuszcz wylać na blaszkę wyłożoną papierem do pieczenia i wyłożyć wyrośnięte ciasto. Wierzch ciasta obmyć esencją herbacianą. Piec w dobrze nagrzanym piekarniku ok. 1 godz. Sprawdzić patyczkiem czy jest dobrze wypieczony. Najlepiej piec w wąskich blaszkach. /wg przepisu Heleny Łużyńskiej/

Z Watykańskiej Ziemi...

W ostatnią środę podczas audiencji ogólnej papież Benedykt XVI w auli Pawła VI wygłosił katechezę której wysłuchało, według danych Prefektury Domu Papieskiego około 5 tys. wiernych. Benedykt XVI zwrócił uwagę, że współczesnemu człowiekowi, ze względu na kontekst kulturowy i społeczny niełatwo dziś mówić o ojcostwie. Trudności te pomaga nam jednak przezwyciężyć objawienie biblijne mówiąc o Bogu, który ukazuje nam, co to znaczy być naprawdę „ojcem”. Jest On naszym Ojcem, ponieważ pobłogosławił nas i wybrał przed założeniem świata (Ef 1, 3-6), uczynił nas naprawdę swoimi dziećmi w Jezusie (por. 1 J 3, 1). A jako Ojciec, Bóg z miłością towarzyszy naszemu życiu, obdarzając nas swoim Słowem, swoim nauczaniem, łaską, swoim Duchem. Miłość Boga Ojca nigdy nie ustaje, nie męczy się nami. Jest to miłość dająca, aż do końca, aż do ofiary Syna. „Wiara daje nam tę pewność, która staje się bezpieczną skałą w budowaniu naszego życia: możemy stawić czoła wszystkim chwilom trudności i zagrożenia, doświadczenia ciemności kryzysu i czasu bólu, wspierani ufnością, że Bóg nigdy nie zostawi nas samymi, że zawsze jest blisko, aby nas zbawić i doprowadzić do życia” – powiedział Ojciec Święty. „Tylko ten, kto jest prawdziwie potężny, może znieść zło i okazać się litościwym. Tylko ten, kto jest prawdziwie potężny może w pełni realizować moc miłości. A Bóg, do którego należą wszystkie rzeczy, gdyż wszystko przez Niego zostało stworzone, objawia swoją moc, kochając wszystko i wszystkich, cierpliwie oczekując nawrócenia nas ludzi, których pragnie mieć za dzieci” – podkreślił papież. „Kiedy mówimy: «Wierzę w Boga Ojca Wszchemogącego» wyrażamy naszą wiarą w moc miłości Boga, który pokonuje nienawiść, zło i grzech w swoim Synu, który umarł i zmartwychwstał i otwiera nas na życie wieczne, życie dzieci, które chcą być na zawsze w «Domu Ojca»” – powiedział Benedykt XVI. /za: ekai.pl/

Zakonnice...

Pasterzanki – założył w 1895 r. w Warszawie bł. Honorat Koźmiński, wyznaczając za cel pozyskiwanie dla Boga osób żyjących niezgodnie z zasadami moralności chrześcijańskiej, szczególnie dziewcząt, a także dzieci narażonych na demoralizację. To bezhabitowe zgromadzenie realizuje powyższe zadanie do dziś, głównie we własnych placówkach. Obecnie siostry prowadzą ośrodek szkolno-wychowawczy dla dziewcząt z zaburzeniami zachowania, przy którym działa zespół szkół: podstawowa, gimnazjum, zawodowa o kierunkach: gastronomia i fryzjerstwo; dom samotnej matki; placówkę socjalizacyjną dla dziewcząt, świetlice środowiskowe i przedszkole. Pracują też jako katechetki, organistki, zakrystianki, lekarki i pielęgniarki. W miarę możliwości udzielają pomocy charytatywnej potrzebującym, szczególnie rodzinom wielodzietnym, będącym w bardzo trudnych warunkach materialnych. Wszystkie siostry, niezależnie od pełnionych obowiązków, realizują zadania zgromadzenia przez modlitwę, pracę, trudy i cierpienia, podejmowane w łączności z Matką Dobrego Pasterza. Pełna nazwa: Zgromadzenie Służebnic Matki Dobrego Pasterza. /za: ekai.pl/

Boży człowiek... - św. Dorota (6 lutego)



"Martyrologium rzymskie" opisuje dzieje św. Doroty (z gr. "dar Boży") w paru zdaniach: "W Cezarei, w Kapadocji, rocznica zgonu św. Doroty. Z wyroku Saprycjusza, namiestnika tej prowincji, najpierw dręczono ją w katowni, w końcu skazano na ścięcie. Na widok jej męczeństwa nawrócił się młody mówca imieniem Teofil. Zaraz też męczono go okrutnie na katowni, następnie ścięto mieczem". Opis śmierci Doroty pochodzi z czasów późniejszych. Do męczeństwa dołącza on legendę. Teofil (adwokat, kat?) miał skazaną zapytać z ironią, czemu jej tak spieszo do śmierci. Ta miała odpowiedzieć: "Bowiem idę do niebieskich ogrodów". Wówczas ten młody przeciwnik chrześcijan powiedział kąpiąco: "Gdybyś mi z twoich ogrodów niebieskich podarowała owoce i kwiaty, to uwierzyłbym". Nagle, mimo że była to zima, zjawilo się pacholę z koszykiem pełnym dorodnych jabłek i pięknych róż. Fakt ten miał stać się przyczyną nawrócenia Teofila. Dorota miała ponieść śmierć męczeńską za panowania cesarza Dioklecjana (284-305). Św. Dorota była niegdyś bardzo popularna i powszechnie czczona w całej Europie. W Polsce miała swoje świątynie i ołtarze. Należy do 14 świętych wspomoczyieli. Jej postać była ulubionym tematem malarzy. Dorota jest patronką m.in. młodych małżeństw, ogrodników, botaników i górników. **Modlitwa.** Panie, św. Dorota dziewica i męczennica niech nam wybląga miłosierdzie Twoje, ona bowiem miła Tobie była tak dla zasług czystości jak i w męczeństwie, którym wyznawała Twoją moc. Amen.

Zamyśl się...

„Niełatwo iść przez życie kilkoma drogami równocześnie.”

/Pitagoras/

Uśmiech...

Einstein nie potrafił bez pomocy drugiej osoby wypełnić deklaracji podatkowej. - To zbyt skomplikowane dla matematyka - mawiał - do tego trzeba być filozofem.

Coś dla ducha...

„O dziwnej chorobie”

Tak jakoś dziwnie się dobrali, że on był jak tur – silny i rubaszny, a ona jak sarenka – łagodna, delikatna. On harował, aby utrzymać rodzinę, a ona zajmowała się domem i dziećmi. Później, kiedy dzieci dorosły i odeszły, ona zaczęła marnieć: straciła uśmiech i radość życia, stała się jeszcze bardziej węża i blada. Nie miała apetytu, wkrótce opadła z sił i nie mogła podnieść się z łóżka. Zabrano ją do szpitala, ale żaden lekarz nie umiał zdiagnozować jej choroby i jej przyczyny. W końcu po różnych badaniach jakiś specjalista najwyższej klasy poprosił na stronę męża i powiedział: - Wydaje mi się, że po prostu... pańska żona straciła ochotę do życia... Wówczas mężczyzna w milczeniu usiadł przy łóżku żony i jej drobną rączkę schował w swojej wielkiej dłoni. Potem donośnym głosem zakomunikował z mocą: - Nie możesz umrzeć! – Dlaczego nie? – zapytała szeptem kobieta, lekko wzdychając. – Ponieważ jesteś mi potrzebna! – To dlaczego wcześniej mi tego nie powiedziałaś? Od tej chwili zdrowie kobiety zaczęło się szybko poprawiać. Wnet też wyszła ze szpitala. A medycy do dziś zadają sobie pytanie, co to za choroba ją dotknęła i jakie lekarstwo uzdrowiło ją w tak krótkim czasie.

/ks. Kazimierz Wójtowicz/